

Strajki i manifestacje robotnicze przeciw „greenpassowi”

16 października 2021

Wczoraj w Italii wszedł w życie obowiązek posiadania „greenpassu” („przepustki sanitarnej”) dla wszystkich pracowników, co naraża ponad trzy miliony z nich na utratę źródeł utrzymania. Rząd bankiera Mario Draghi’ego chce w ten sposób zmusić do szczepień kowidowych ok. 15 proc. populacji, która do tej pory nie przyjęła żadnego zastrzyku. W wielu miastach doszło do strajków i blokad dróg.



Najmocniej ucierpiały transport i logistyka, bo w tym sektorze prawie 300 tys. pracowników nie chce się szczepić. Kierowcy, magazynierzy, kurierzy, robotnicy portowi, sprzątaczkі, wśród nich wielu zaszczepionych, wyszli na ulice, by domagać się zniesienia przepustki, która jest według nich narzędziem dzielenia i dyskryminacji, nie mając żadnego znaczenia sanitarnego. W Genui setki dokerów od rana blokowały dojazd do portu.

Zawieszenie pracy i płacy dla osób bez greenpassów wielu ludzi przyjęło z oburzeniem. Przewidziano nawet karę 1500 euro dla pracowników, którzy udadzą się do pracy bez tej przepustki. Można ją dostać bez przyjmowania zastrzyków, ale wtedy trzeba ciągle się testować, za niemałe pieniądze. Co będzie z pół milionem robotników rolnych, którym brak greenpassów? Zbiory oliwek, jabłek, winobranie, są poważnie zagrożone. Wielkim zwolennikiem obowiązkowych szczepień jest ciągle żywy oligarcha Silvio Berlusconi i partie mieszczańskie, przeciw skrajna prawica i radykalna lewica.

https://www.youtube.com/watch?v=-MwIDbDep_s

Manifestacje i blokady o prawo do pracy nie sparaliżowały Włoch. Wiele portów działało, główne autostrady też, w Wenecji gondole pracowały, jak i metro w Rzymie, ale protestującym udało się rzucić w oczy.

Draghi, b. dyrektor europejskiego oddziału Goldman Sachs, uważa tymczasem, że 100 proc. zaszczepionych załatwi sprawę. Straszy lockdownami (ślepyimi kwarantannami), które przedstawia jako skuteczne, jeśli ostatni się nie zaszczepią. Po zeszłorocznych stratach, Włochy będą miały w tym roku znaczny wzrost PKB, ale ich sytuacja jest dość krucha. Draghi ma zamiar złamać ruch anty-greenpassowy.

Wiceszefowa włoskiej konfederacji pracy Giana Frascassi zaproponowała rządowi kompromis: greenpass dopuszczalny, jeśli testy dla pracujących będą darmowe, tzn. jeśli da się uniknąć szczepienia. Draghi nie zgadza się, bo „to by znaczyło, że szczepienia nie są konieczne”.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)